

Sygn. akt X P 684/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Protokolant: Dominika Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Sp. z o.o. z/s w W.

przeciwko **M. S.**

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo-Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego M. S. kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. pozwem z 31 sierpnia 2017 r. (data stempla pocztowego) wniosła o zapłatę od pozwanego M. S. kwoty 8.136,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niedobór w mieniu powierzonym oraz domagała się zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądania, strona powodowa podniosła, że pozwany był jej pracownikiem i w okresie zatrudnienia, zawarł umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej. W dniach 15-17 stycznia 2016 r. przeprowadzono inwentaryzację, której rozliczenie wykazało niedobór w towarach i opakowaniach. Niedoborem zostali obciążeni pracownicy ponoszący wspólną odpowiedzialność materialną. Powód wystawił notę księgową nr (...) z dnia 26 lutego 2016 r. na kwotę 8.136,96 zł. Nadto w celu polubownego zakończenia sporu strona powodowa zawiadzała pozwanego do próby ugodowej. Nie doszło do zawarcia ugody.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym, tut. Sąd Rejonowy, nakazał pozwanej, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 8.136,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.292,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwany zarzucił, że strona powodowa nie przestrzegała wymogów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie, w związku z czym nie ma przesłanek, aby obciążać pozwanego wspólną odpowiedzialnością materialną za mienie powierzone, na czym powódka opiera swoje powództwo. Wskazał, iż skład osobowy pracowników od dnia 9.10.2015 r. do dnia 17.01.2016 r. uległ zmianie, daty inwentaryzacji w żaden sposób nie były związane z wypowiedzaniem umów o pracę. Ponadto podnosił, iż w trakcie trwania umowy o wspólną odpowiedzialność materialną wielu pracowników (przynajmniej trzech) rozwiązało stosunek pracy, zaś mimo rotacji pracowników objętych wspólną odpowiedzialnością materialną, strona powodowa nie podpisywała z pracownikami nowej umowy o wspólną odpowiedzialność materialną, czym naruszono paragraf 5 rozporządzenia. Pozwany podniósł również, iż przedstawiono pracownikom zgody pracowników wspólnie odpowiedzialnych na wykonywanie pracy lub innych czynności w miejscu powierzenia mienia przez inne osoby były „in blanco”, brak było wpisanego miejsca i daty sporządzenia dokumentu. Brak jest przesłanek koniecznych do przypisania mu odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie jak również, że naliczone przez powodową spółkę kwoty są nierzetelne, zaś uchybienia po stronie pracodawcy w trakcie trwania umowy uniemożliwiają żądanie zapłaty. Podkreślił, iż nie były zachowane podstawowe normy konieczne do możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu ewentualnych braków magazynowych wskazując dalej, że swobodny dostęp do magazynu miały również osoby trzecie spoza listy pracowników umieszczonych w umowie o wspólną odpowiedzialność materialną zaś normą u powodowej spółki była duża rotacja pracowników, która nie determinowała jednak zawierania nowej umowy o wspólną odpowiedzialność materialną. Podniósł, że nierzetelnie przeprowadzane były także remanenty okresowe, stałą praktyką było wydawanie przez kierowników zmian pracownikom towaru z magazynu (głównie alkoholu i towarów przeterminowanych) za pracę w soboty i dni wolne a przy tym miały miejsce sytuacje, gdy nierozładowany towar podobnie jak i palety ulegał zniszczeniu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Strona powodowa - Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców, prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się m.in. sprzedażą hurtową i dystrybucją produktów spożywczych.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej strona powodowa posiada m.in. magazyn położony we W. przy ul. (...), w którym składowane są towary, które następnie są pobierane przez kierowców celem dostarczenia do klientów.

Pozwany M. S. był zatrudniony u strony powodowej, na podstawie umowy o pracę w okresie od 5 listopada 2012 r. do 28 maja 2016 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku magazynier. Umowa została rozwiązana za wypowiedzeniem przez pracownika.

Dowód:

- odpisu z KRS strony powodowej k. 20-21
- świadectwo pracy pozwanego k. 9

Strony w dniu 9 października 2015 r. zawarły umowę o wspólną odpowiedzialność materialną za powierzone mienie zgodnie z którą, pozwany miał ponosić odpowiedzialność za ewentualne niedobory i szkodę, powstałe w mieniu jej powierzonym w stosunku procentowym wynoszącym 2,78% całości szkody. Umowę podpisało 37 pracowników magazynu nr 21.

Dowód:

- Uwierzytelniona kserokopia umowy o wspólną odpowiedzialność materialną – karta 10-11

W dniach 15-17 stycznia 2016 r. przeprowadzono inwentaryzację, której rozliczenie wykazało niedobór w towarach i opakowaniach. Niedoborem zostali obciążeni pracownicy ponoszący wspólną odpowiedzialność materialną.

Zgodnie z rozliczeniem inwentaryzacji magazynu nr 21 według stanu na dzień 15 stycznia 2016 r. zgodnie z zarządzeniem nr (...) z dnia 11 stycznia 2016 r. wykazała:

TOWARY

1. stan kartotekowy towarów w cenach zakupu 6734035,91 zł

2. stan towarów wg spisu z natury 6534905,70 zł

3. Różnica – niedobór w towarze -199130,21 zł

Ubytki naturalne 12.10.2015-15.01.2016 (18357631,92 x 0,02%) + 3671,53 zł

Niedobór w towarze do rozliczenia 195458,68 zł

OPAKOWANIA

1. stan opakowań przed inwentaryzacją 421,875,57 zł

2. stan opakowań po inwentaryzacji 315291,13 zł

3. niedobór 97237,70 zł

Dowód:

- Uwierzytelnione kserokopie różnic i rozliczeń inwentaryzacji k. 12

Inwentaryzacja była przeprowadzana na podstawie zarządzenia wydanego przez zarząd spółki z 11 stycznia 2016 r, które wskazywało między innymi termin jej przeprowadzenia oraz skład komisji inwentaryzacyjnej. W skład komisji wchodziły również osoby, które nie pracujące w magazynie we W..

Dowód:

- Uwierzytelniona kserokopia zarządzenia w sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnych – karta 85

W dniu 26 lutego 2016 r. strona powodowa wystawiła notę księgową Nr (...), w której obciążyła pozwanego kwotą 8.136,96 zł według procentowego zakresu odpowiedzialności pozwanego wynikającego z umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone, z dnia 9 października 2015 r. w związku z inwentaryzacją przeprowadzoną w dniach 15-17.01.2016 r.

Dowód:

- Uwierzytelnione kserokopie noty księgowej – karta 13

Magazyn nr (...) we W. znajduje się na terenie parku logistycznego, który jest ogrodzony i ochraniajany jako całość. Na wejściu do każdej z nich jest zamontowana kamera. Ponadto, kamery są zmontowane przy rampach rozładunkowych. Monitoring obiektu kontrolowany jest zdalnie przez pracowników z R. i uruchamiany jest, gdy pracownicy opuszczają obiekt. Na tym samym terenie, znajdują się jeszcze inne firmy.

Pracownicy magazynu pracowali na 3 zmiany: od 6:00-14:00; od 14:00-22:00; od 22:00-6:00. Warunkiem przyjęcia do pracy na magazynie było podpisanie umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Umowy takie były zawierane tylko z pracownikami magazynu, z którymi były zawierane umowy o pracę.

Magazyn strony powodowej jest podzielony na kilka mniejszych magazynów: alkoholowy, chłodnie, ogólnospożywczy. Wejście na magazyn jest możliwe przez drzwi od strony biura oraz przez służby od strony ramp rozładunkowych. W okresie zatrudnienia pozwanej, wejścia do magazynu były dostępne dla każdego.

Do magazynu mieli dostęp inni pracownicy, ale także osoby trzecie, nie zatrudnione u strony powodowej tj. kierowcy, przedstawiciele handlowi, osoby z biura, osoby sprzątające.

Poza tym na terenie magazynu przebywały inne osoby z R., które miały bezpośredni dostęp do towaru na magazynie lecz żadna z nich nie miała podpisanej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Latem ze względu na upał często były otwarte służby rozładunkowe.

Magazynierzy wielokrotnie zgłaszali kierownikom zmian i kierownikowi magazynu, że do magazynu mają dostęp różne osoby.

Dopiero w styczniu 2016 r., kiedy pracownicy magazynu otrzymali elektroniczne karty dostępu, drzwi na magazyn były zamykane i otwierane przy użyciu w/w karty. Kontenery z butelkami oraz palety stały na dworze, przed magazynem w miejscu nie ogrodzonym i każdy miał do nich swobodny dostęp.

Zdarzało się że kierownik magazynu zlecał magazynierom, aby przygotowali mu zakupy poza systemem komputerowym, a on miał je później rozliczyć w komputerze. Na jego polecenie magazynierzy zawozili także palety do punktu skupu, a uzyskane ze sprzedaży pieniądze przekazywali kierownikowi, który informował ich, że zostaną one przeznaczone na pokrycie manka z inwentaryzacji.

Magazyn sprzątała firma zewnętrzna. Osoby te nie miały zawartych umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Miały swobodny wstęp na magazyn .

Na magazynie zdarzały się także kradzieże dokonywane przez pracowników firmy sprzątającej oraz kierowców.

Dowód:

- Zeznania świadka M. M. k. 151 (płyta CD)

- Zeznania świadka D. S. k. 151 (płyta CD)

- Zeznania świadka K. O. k. 151 (płyta CD)

-Zeznania świadka Ł. M. k. 151 (płyta CD)

-Zeznania świadka R. N. k. 151 (płyta CD)

-Zeznania świadka A. K. k. 151 (płyta CD)

- Zeznania świadka R. C. – karta 169-170

- Zeznania świadka E. W. – karta 168-169

- Zeznania świadka A. G. – karta 170-171

- zdjęcia na CD k. 69

- Wyjaśnienia pozwanego M. S. k. 186 (płyta CD)

Magazynierzy, w tym pozwany, nie mieli dostępu do systemu komputerowego obsługującego magazyn. Nie mogli na bieżąco sprawdzać stanów magazynowych, przyjęć i rozchodów towarów. Dostęp do niego mieli tylko kierownik magazynu i kierownicy zmian. Magazynierzy nie byli w ogóle szkoleni z obsługi systemu komputerowego. W

przeprowadzanych w magazynie inwentaryzacjach brali także udział pracownicy strony powodowej z R., w tym E. W., A. G. i R. C., którzy mieli również pełny dostęp do informatycznego systemu magazynowego, który umożliwiał nie tylko podgląd stanów magazynowych, ale również zdejmowanie artykułów ze stanu magazynowego i ich wprowadzanie na stan magazynowy oraz dokonywanie przesunięć międzymagazynowych.

Pozwany brał udział w inwentaryzacji w styczniu 2016 r.. Inwentaryzacja była przeprowadzana za pomocą systemu komputerowego. Podczas inwentaryzacji, pracownicy byli podzieleni na 2-3 osobowe zespoły, którym przydzielano do przeliczenia pewną część magazynu. Jedna osoba skanowała towar, a druga zapisywała wynik liczenia. Po policzeniu, towar na regale należało oznaczyć, żeby było wiadomo, że został przeliczony. Czasami pracownicy dostawali wydrukowane z systemu kartki i szli ponownie liczyć wskazany towar, gdyż występowały jakieś niezgodności. Ponowny wynik przekazywano osobie obsługującej system komputerowy. Magazynierzy nie byli informowani o wynikach inwentaryzacji, nie mieli też wglądu do dokumentów z inwentaryzacji. Nie było inwentaryzacji, która nie wykazywałaby braków na magazynie.

W magazynie, była bardzo duża rotacja pracowników. W przypadku ustania zatrudnienia lub zatrudnienia nowego pracownika nie przeprowadzano inwentaryzacji. Praktyką było, że przed zatrudnieniem na umowę o pracę, magazynierzy byli najpierw zatrudniani na 2-3 miesiące na umowę zlecenie. W tym okresie nie mieli zawartych umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Osoby te miały normalny dostęp do magazynu.

Dowód:

- Zeznania świadka M. M. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka D. S. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka K. O. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka Ł. M. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka R. N. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka A. K. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka R. C. – karta 169-170
- Zeznania świadka E. W. – karta 168-169
- Zeznania świadka A. G. – karta 170-171
- Wyjaśnienia pozwanego M. S. k. 186 (płyta CD)

Palety, których brakowało najwięcej, nie były opisane. Nie używano skanera do zliczania palet i skrzynek po piwie i napojach, tylko zliczano je ręcznie. Był bardzo utrudniony dostęp do palet i skrzynek, które leżały jedna na drugiej. Ułożenie palet i skrzynek utrudniało ich dokładne policzenie.

Opakowania w postaci Euro palet i skrzynek z butelkami (lub na butelki) znajdowały się nie tylko w środku magazynu, ale także na zewnątrz magazynu i również miały do nich dostęp osoby trzecie.

Za kontrolowanie kierowców, którzy przyjeżdżali po towar i zabierali go na Euro paletach, a następnie mieli obowiązek odwieźć identyczną ilość Euro palet, odpowiedzialni byli kierownicy zmiany. Pozwany nie był odpowiedzialny za sprawdzanie, czy kierowca zwrócił taką samą ilość Euro palet, jaką zabrał wraz z towarem.

Dowód:

- Zeznania świadka M. M. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka D. S. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka K. O. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka Ł. M. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka R. N. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka A. K. k. 151 (płyta CD)
- Zeznania świadka R. C. – karta 169-170
- Zeznania świadka E. W. – karta 168-169
- Zeznania świadka A. G. – karta 170-171
- zdjęcia na CD k. 69
- Wyjaśnienia pozwanego M. S. k. 186 (płyta CD)

Strona powodowa przedstawiała magazynierom dokument zatytułowany porozumienie w zakresie spłat kwot wynikających z w/w not obciążeniowych. Pozwany nie wyraził zgody na zawarcie porozumienia.

Strona powodowa również złożyła wniosek o zavezwanie do próby ugodowej w tut. Sądzie pozwanego w zakresie należności wynikających z w/w not księgowych.

Dowód:

- projekt porozumienia k. 16
- wniosek o zavezwanie do próby ugodowej k. 18-19
- Wyjaśnienia pozwanego M. S. k. 186 (płyta CD)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 8.136,96 zł tytułem odszkodowania za szkodę w powierzonym mieniu, opierając żądanie na zawartej z pozwanym i innymi pracownikami umowie o wspólnej odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, albowiem żadna ze stron nie podważyła w toku niniejszego postępowania skutecznie ich prawdziwości i wiarygodności a przy tym ich wiarygodność nie budziła również uzasadnionych wątpliwości Sądu. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków M. M., A. K., K. O., D. S., Ł. M., R. N. bowiem ich zeznania były rzeczowe, jasne, logicznie uzasadnione a przy tym wzajemnie ze sobą korespondowały i znajdowały również potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd w zasadniczej części dał również wiarę zeznaniom świadków E. W., R. C., A. G., gdyż ich zeznania w zasadniczej części pokrywały się z zeznaniami pozostałych świadków, z tym, że Sąd podszedł z dużą dozą ostrożności do zeznań tych świadków w zakresie, w jakim twierdzili oni, że magazyn był prawidłowo zabezpieczony. Zeznania świadków bezpośrednio pracujących na tym magazynie tj. M. M., A. K., K. O., D. S., Ł. M., R. N. były dużo bardziej wiarygodne,

gdyż osoby te na co dzień przebywały na terenie magazynu. Zeznania świadków E. W., R. C., A. G. raczej przedstawiały się jako rodzaj postulatów, który twierdziła strona powodowa, że zrealizowała w zakresie zabezpieczenia mienia. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadków M. M., A. K., K. O., D. S., Ł. M., R. N. oraz pozwanego. Logicznie rozumując świadkowie pracujący we W., mieli pełniejszą i bezpośrednią wiedzę na temat pracy magazynu. Relacje świadków potwierdzają zarzuty podnoszone przez pozwaną w toku postępowania, w szczególności sposobie zabezpieczenia magazynu, dostępu do niego osób trzecich, dużej rotacji pracowników w trakcie obowiązywania umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników magazynu.

Za wiarygodne, Sąd uznał również zeznania pozwanego, który w sposób szczerzy i otwarty zrelacjonował przebieg swojego zatrudnienia oraz panujące w magazynie warunki pracy. Przy ocenie zeznań pozwanego, Sąd wziął pod uwagę, że miał on powody ku temu, aby zeznawać w określony sposób. Jednak jego relacja spójnie koresponduje z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie, przez co nie było podstaw, aby nie dać jej wiary.

Podstawę prawną dochodzonego przez stronę powodową roszczenia stanowił art. 124 § 1 pkt 1 i 2 k.p. w zw. z art. 125 k.p. zgodnie z którym, pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się między innymi pieniądze, papiery wartościowe, kosztowności, narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Identyczną odpowiedzialność ponosi pracownik również w przypadku powstania szkody w mieniu innym niż wymienione w § 1 (art. 124 § 2 k.p.).

Obligatoryjnymi przesłankami odpowiedzialności pracownika, których dowód wykazania obciąża pracodawcę są: prawidłowe powierzenie mienia umożliwiające jego zabezpieczenie przed dostępem osób trzecich oraz nierozliczenie się przez pracownika z powierzonego mu mienia.

Natomiast art. 124 § 1 pkt 3 k.p., wprowadza domniemanie winy pracownika, od której może się on uwolnić jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Należy jednak podkreślić, że powierzenie mienia jest prawidłowe wówczas, gdy jest właściwie udokumentowane w konsekwencji czego dla przypisania pracownikowi odpowiedzialności za mienie powierzone nie wystarczy samo podpisanie przez niego umowy, deklaracji czy innego dokumentu stwierdzającego rzeczywiste powierzenie mienia oraz obowiązek jego zwrotu lub wyliczenia się ale konieczne jest ponadto faktyczne powierzenie mienia w okolicznościach umożliwiających jego zwrot lub wyliczenie się (tak. Kodeks pracy. Komentarz, red. K. Walczak, 2014). Co więcej, za prawidłowe może być uznane powierzenie mienia tylko w warunkach, które umożliwiają pracownikowi sprawowanie nad nim pieczy i bezpośredniego nadzoru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1972 r., II PR 254/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., I PK 140/13, M.P.Pr 2014/4/201-203).

Ponadto, w przypadku łącznego powierzenia mienia wymagane jest aby umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej została zawarta na piśmie przez pracowników z pracodawcą (art. 125 § 1 k.p.). Przy czym w takim przypadku pracownicy ponoszą wspólną odpowiedzialność w częściach określonych w umowie. Jednakże w razie ustalenia, że szkoda w całości lub w części została spowodowana przez niektórych pracowników, za całość szkody lub za stosowną jej część opowiadają tylko sprawcy szkody.

Warunki wspólnej odpowiedzialności pracowników określa rozporządzenie Rady Ministrów z 4 października 1974 (t.j. Dz. U. z 1996 r. poz. 663, dalej zw. rozporządzeniem) w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie, które zgodnie z § 1, ma zastosowanie w zakładach pracy lub wydzielonej jego części, w której odbywa się sprzedaż, produkcja lub świadczenie usług albo przechowuje się mienie stanowiące przedmiot powierzenia i oddzielnego rozliczania.

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia, pracownicy, o których mowa w § 1, mogą przyjąć na podstawie pisemnej umowy zawartej z pracodawcą wspólną odpowiedzialność materialną za szkody spowodowane powstaniem niedoboru w powierzonym im łącznie mieniu, jeżeli liczba pracowników w miejscu powierzenia mienia, poza wymienionymi w § 4 ust. 1, nie przekracza: - przy pracy na jedną zmianę - 8 osób, - przy pracy na dwie zmiany - 12 osób, - przy pracy na trzy

zmiany - 16 osób, przy czym – stosownie do § 2 ust. 2 w/w rozporządzenia – w zakładach usługowych, w zakładach żywienia zbiorowego oraz w sklepach samoobsługowych i preselekcyjnych pracownicy, poza wymienionymi w § 4 ust. 1, mogą przyjąć wspólną odpowiedzialność materialną, jeżeli ich liczba w miejscu powierzenia mienia nie przekracza 24 osób na jedną zmianę.

Bezsporne w sprawie było, że strona powodowa prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się m.in. sprzedażą hurtową i dystrybucją produktów spożywczych, przy czym w zakresie w/w działalności posiada m.in. magazyn położony we W. przy ul. (...), w którym składowane są towary, które następnie są pobierane przez kierowców celem dostarczenia do klientów, a w którym to magazynie pracę wykonywał pozwany. Istotne jest, że praca w magazynie we W. wykonywana była w systemie trzymianowym, przy czym liczba pracowników w miejscu powierzenia mienia przekraczała – co wynika wszak z samej treści umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za mienie powierzone – 16 osób, skoro umowy zawarte zostały z 37 pracownikami (łącznie z pozwanym). W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania, aby magazyn strony powodowej można było uznać za zakład usługowy w rozumieniu § 2 ust. 2 rozporządzenia, bowiem nie była w nim prowadzona działalność usługowa, tj. działalność zmierzająca do bezpośredniego zaspokajania potrzeb ludzkich, powyższej okoliczności strona powodowa w toku niniejszego postępowania nie wykazała. W magazynie, w którym zatrudniony był pozwany, były jedynie składowane towary, które następnie były pobierane przez kierowców celem dostarczenia do klientów.

Tym samym uznać należało, że zawarcie przez stronę powodową z pozwanym umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej za szkody spowodowane powstaniem niedoboru w powierzonym mieniu w takim kształcie było niedopuszczalne, co już skutkować winno uznaniem powództwa opartego na tych umowach za nieuzasadnione.

Poza tym, nie sposób nie zauważyć, że przedmiotowe umowy były realizowane przez stronę powodową niezgodnie z wytycznymi rozporządzenia i to w wielu jego aspektach, co również dyskwalifikuje je z obrotu prawnego. Zgodnie bowiem z treścią § 5 rozporządzenia, każda zmiana w składzie pracowników objętych wspólną odpowiedzialnością materialną wymaga zawarcia nowej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 12.11.2003 r., (sygn. akt I PK 551/02, OSNP 2004r., nr 20, poz.348) „Niezawarcie nowej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej w razie zmiany składu pracowników objętych taką umową (§ 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie), uchyla wspólną odpowiedzialność za powierzone im mienie (art. 125 § 1 k.p. w związku z art. 124 k.p.).”

W niniejszej sprawie powyższe wymogi nie zostały spełnione przez stronę powodową. Jak wynika bowiem z poczynionych ustaleń faktycznych mimo, że w magazynie, w którym pracował pozwany, była bardzo duża rotacja pracowników, pracodawca nie przeprowadzał na bieżąco inwentaryzacji i nie zawierał nowych umów o odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone ani aneksów do już obowiązujących umów.

Natomiast zgodnie z § 8 ust. 1 rozporządzenia, warunkiem ustanowienia wspólnej odpowiedzialności materialnej jest powierzenie mienia łącznie wszystkim pracownikom, którzy mają być objęci taką odpowiedzialnością - na podstawie inwentaryzacji przeprowadzonej z ich udziałem lub z udziałem osób przez nich wskazanych, zgodnie z § 22 ust. 2, oraz zapewnienie im możliwości zgłaszania uwag w związku z przebiegiem i wynikami inwentaryzacji.

Ponadto, zgodnie z treścią § 4 ust. 2 rozporządzenia pracodawca jest obowiązany zapewnić osobom objętym wspólną odpowiedzialnością materialną możliwość sprawowania nadzoru nad powierzonym mieniem, przez swobodny do niego dostęp, w czasie wykonywania przez osoby wymienione w ust. 1 (tj. osoby wykonujące prace lub czynności w miejscu powierzenia mienia, które na powyższe uzyskały pisemną zgodę pracowników odpowiedzialnych materialnie) pracy lub określonych czynności w miejscu powierzenia mienia.

W sprawie bezsporne było, że pozwany był zatrudniony na pracownika magazynu i zawarł ze stroną powodową oraz z innymi pracownikami, świadczącymi pracę w magazynie we W. umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Przy czym za powstałe niedobory miał być odpowiedzialny w odpowiednim stosunku procentowym do wysokości szkody. Postępowanie dowodowe wykazało jednak, że powierzenie mienia nastąpiło nieprawidłowo,

gdyż strona powodowa nie zabezpieczyła pracownikom odpowiedzialnym materialnie, w tym pozwanej, warunków umożliwiających właściwe sprawowanie pieczy nad powierzonym mieniem oraz jego zabezpieczenia

Sam teren parku logistycznego, w którym znajdował się magazyn nr 21 we W., był wprawdzie ogrodzony jednak na jego obszarze zlokalizowanych było kilka innych firm. Wjazd na teren pilnowali co prawda pracownicy firmy ochroniarskiej, jednak nie kontrolowali oni wcale ruchu na wjeździe. Wpuszczali i wypuszczali przez bramę wszystkie pojazdy i osoby piesze. Szczególną uwagę należy zwrócić na zabezpieczenie butelek, opakowań i palet, których również stwierdzono znaczny niedobór. Były one przechowywane na placu przed magazynem w miejscu, które nie było w żaden sposób zabezpieczone. Nieograniczony dostęp do nich mieli nie tylko pracownicy strony powodowej, ale również osoby trzecie.

Jeżeli chodzi o sam magazyn, to wejście na jego teren było możliwe zarówno przez śluzy od strony ramp, pod które podjeżdżały samochody ciężarowe celem załadunku towaru jak również od strony biura. W drzwiach był wprawdzie zainstalowany czytnik kart, jednak były one ogólnodostępne, gdyż pracownicy magazynu nie otrzymali kart dostępu i nie były one zamykane. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w styczniu 2016 r.

Postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało także, że swobodny dostęp do magazynu miały liczne osoby trzecie, których nie łączyła umowa o odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone. Byli to między innymi pracownicy biura, osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia, osoby sprzątające (zatrudnione w firmie zewnętrznej), przedstawiciele handlowi oraz kierowcy – w tym z firm zewnętrznych, którzy zabierali z magazynu przygotowany na paletach towar. Co równie istotne, kierowcy niejednokrotnie wchodzili na teren magazynu pomiędzy alejki, gdzie składowany był towar oraz przekładali towar na inną paletę czego świadomość miał kierownik magazynu. Wymaga podkreślić, że osoby odpowiedzialne materialnie wielokrotnie sygnalizowały o tych nieprawidłowościach swoim przełożonym, Jednak było to ignorowane.

Wprawdzie złożono do akt sprawy dokument – zgoda pracowników odpowiedzialnych materialnie na wykonywanie pracy lub innych czynności w miejscu powierzenia mienia przez inne osoby (k. 95 akt sprawy), pod którym widnieje podpis m.in. pozwanego jednak tak sporządzony dokument, w ocenie Sądu, nie mógł stanowić wiarygodnego dowodu w sprawie bowiem nie został opatrzony datą i nie została w jego treści oznaczona umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej której dotyczył, w konsekwencji czego niemożliwym jest ustalenie na jaki okres w/w zgoda została udzielona, tj. od kiedy do kiedy obowiązywała.

Podkreślenia przy tym wymaga, dla oceny skuteczności tak złożonego oświadczenia, iż jak wynika z przeprowadzonych ustaleń faktycznych u strony powodowej pracownicy odpowiedzialni materialnie, w sytuacji, gdy zatrudniany był nowy pracownik byli zobowiązani do udzielenia w/w zgód będąc jednocześnie informowanymi, że nie wyrażenie zgody może skutkować rozwiązaniem z nimi umów o pracę a przy tym miały również miejsce sytuacje, gdy byli zobowiązani do podpisania zgody na wstęp na teren magazynu osób trzecich in blanco. Tak jednak złożonej zgody nie sposób uznać, w ocenie Sądu, za skuteczną w rozumieniu § 4 ust. 1 w/w rozporządzenia z dnia 04.10.1974r.

Tym samym Sąd uznał, iż strona powodowa nie zabezpieczyła pracownikom, w tym pozwanej, warunków umożliwiających zabezpieczenie mienia, jak również, że miała pełną tego świadomość, na co również zwracali jej uwagę pracownicy. Co istotniejsze z przeprowadzonych ustaleń faktycznych wynika, iż na terenie magazynu miały miejsce przypadki kradzieży, zaś pracownicy odpowiedzialni materialnie nie mieli - poza kierownikiem magazynu, jego zastępcą i kierownikami zmian – dostępu do informatycznego systemu magazynowego, który umożliwiał podgląd stanów magazynowych oraz dokonywanie przesunięć międzymagazynowych – który to dostęp niewątpliwie dawałby im możliwość bieżącej kontroli powierzonego im mienia – podczas, gdy dostęp taki miały osoby trzecie w tym pracownicy powodowej spółki z R..

W konsekwencji powyższego brak podstaw do przyjęcia aby strona powodowa stworzyła i zabezpieczyła pracownikom odpowiedzialnym materialnie warunki umożliwiające zabezpieczenie i pełen nadzór nad mieniem pracodawcy a w

konsekwencji aby doszło do prawidłowego powierzenia – w rozumieniu przepisu art. 124 k.p. w zw. z art. 125 k.p. – pracownikom odpowiedzialnym materialnie, w tym pozwanej, mienia.

Okoliczność ta ma tym istotniejsze znaczenie w niniejszej sprawie, iż na gruncie regulacji art. 124 k.p., pracownik odpowiada za mienie powierzone tylko wtedy, gdy ma nad tym mieniem pieczę i bezpośredni nadzór. Z kolei wadliwe powierzenie mienia uniemożliwia pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności na zasadzie art. 124 k.p. (por. wyrok i uzasadnienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013r., I PK 140/13, M.P.Pr 2014/4/201-203).

Uwzględniając powyższe okoliczności tj. brak prawidłowego powierzenia mienia pracownikom odpowiedzialnym materialnie, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, iż zgodnie z przepisem art. 124 § 3 k.p. od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 (powstającej przy prawidłowym powierzeniu mienia, co w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie miało miejsca) pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaze, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia. Podobnie z treści art. 117 § 1 k.p. w zw. z art. 127 k.p. wynika, że pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczynili się do jej powstania lub zwiększenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał – z przyczyn omówionych powyżej, iż strona powodowa nie zapewniła pracownikom, w tym pozwanemu, warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia, w konsekwencji czego brak było podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

W ocenie Sądu brak było również podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanej za stwierdzone przez stronę powodową niedobory na podstawie art. 114 k.p., art. 122 k.p. czy też wreszcie art. 124 k.p.

Wskazać w tym zakresie należy, iż każda z w/w podstaw odpowiedzialności materialnej pracownika wymaga stwierdzenia jego winy w powstaniu niedoboru w mieniu pracodawcy. Wina zaś, zarówno w rozumieniu art. 122 k.p. jak i art. 114 k.p. oznacza zarzucalność danego postępowania pracownika, przy czym wina umyślna w rozumieniu art. 122 k.p. zachodzi wówczas, gdy sprawca chce wyrządzić szkodę w mieniu pracodawcy i celowo do tego zmierza lub gdy mając świadomość szkodliwych skutków swego działania

i przewidując ich nastąpienie godzi się na nie, choć nie zmierza bezpośrednio do wyrządzenia szkody. Z kolei wina nieumyślna występuje wówczas, gdy sprawca działania nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Zatem wina nieumyślna może przybrać postać lekkomyślności lub niedbalstwa.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można jednak zarzucić pozwanemu, aby umyślnie lub nieumyślnie wyrządził szkodę w mieniu swojego pracodawcy oraz by pomiędzy tymże zawinionym zachowaniem pozwanego a poniesioną przez stronę powodową szkodą, zachodził związek przyczynowy.

W konsekwencji powyższego brak było, w ocenie Sądu, podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

Ponadto jak już wcześniej wskazano - pracownicy odpowiedzialni materialnie, poza kierownikiem magazynu, czy kierownikiem zmiany, nie mieli dostępu do systemu komputerowego, który umożliwiał podgląd stanów magazynowych, zdejmowanie artykułów ze stanu magazynowego i ich wprowadzanie na stan magazynowy oraz dokonywanie przesunięć międzymagazynowych – który to dostęp niewątpliwie dawałby im możliwość bieżącej kontroli powierzonego im mienia – podczas, gdy dostęp taki miały osoby trzecie, które nie były odpowiedzialne materialnie za mienie znajdujące się w magazynie. Nie byli nawet szkoleni z obsługi tego programu. Mało tego, po przeprowadzanych inwentaryzacjach nie byli nawet informowani o jej wynikach inwentaryzacji, nie mogli zgłaszać do niej zastrzeżeń i wyjaśnień (§ 8 rozporządzenia), a jedynie po pewnym czasie byli obciążani wynikłymi z jej rozliczenia stratami.

Z ustaleń faktycznych wynika również że na terenie magazynu miały miejsce przypadki kradzieży.

W konsekwencji tak licznych i rażących uchybień przez stronę powodową w zakresie powierzenia mienia pracownikom magazynu i jego zabezpieczenia, brak było podstaw do przyjęcia, aby pozwana mogła odpowiadać materialnie za powstałą szkodę na podstawie art. 124 k.p. w zw. z art. 125 k.p.

W świetle powyższego w ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanego za stwierdzone niedobory na podstawie art. 114 k.p., art. 122 k.p. czy też wreszcie art. 124 k.p. Każda bowiem z w/w podstaw odpowiedzialności materialnej pracownika wymaga stwierdzenia jego winy w powstaniu niedoboru w mieniu pracodawcy. Takich okoliczności strona powodowa w żaden sposób nie wykazała.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach w punkcie II sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Reguła ta dotyczy także spraw rozpatrywanych przez sądy pracy. Natomiast w myśl art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się między innymi wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawka opłat określone w odrębnych przepisach.

W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez pozwanego było wynagrodzenie pełnomocnika ją reprezentującego, które zgodnie z § 2 pkt 4 w zw. z § 9 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.), wynosiło 1350 zł. (75% z kwoty 1800 zł).